

Sygn. akt I Ca 196/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2013 r. w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. Ś.

przeciwko (...) Centrum S.A. z siedzibą w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 21 lutego 2013r.

sygnatura akt I C 490/12

**oddala apelację.**

**Sygn. akt I Ca 196/13**

## UZASADNIENIE

Przyjmując za własne prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy należało stwierdzić, iż argumenty apelacji wniesionej przez pozwaną jako bezzasadne nie mogły zostać uwzględnione.

Wbrew zarzutom stawianym rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji, sąd a quo prawidłowo ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy, trafnie wyjaśnił podstawę prawną orzeczenia z przytoczeniem właściwych przepisów prawa, w sposób prawidłowy ocenił także zgromadzony materiał dowodowy.

W żadnym razie nie można zgodzić się z zarzutem apelacji, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 233 k.p.c.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena ta musi być zgodna z zasadami logiki, doświadczenia życiowego oraz uwzględniać całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego - to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. orz. SN z 6.11.1998 r, II CKN 4/98).

Ocena dowodów przeprowadzona z zachowaniem tych reguł mieści się w granicach wyznaczonych przez zasadę swobodnej oceny dowodów wprowadzoną w art. 233 k.p.c. Nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty

dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. ( a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego , względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów – grupy dowodów ) – por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013 r. w sprawie I ACa 1075/12, Lex nr 1267341.

Podniesione zatem przez apelującą zarzuty mogłyby być uwzględnione jedynie wówczas, gdyby wykazano, że zebrane dowody w części zostały ocenione w sposób rażąco wadliwy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego. Tego zaś pozwana nie dowiodła, a jej twierdzenia, iż prawidłowa ocena materiału dowodowego w sprawie prowadzi do odmiennych ustaleń jest jedynie polemiką z trafnymi wnioskami Sądu Rejonowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż pozwana nie uczyniła zadość dyspozycji art. 6 k.c. i nie dowiodła faktu, z którego wywodziła skutki prawne. Dochodzenie praw jest bowiem skuteczne o tyle, o ile strona jest w stanie przekonać sąd co do faktów, z których wyprowadza korzystne dla siebie twierdzenia. Sąd przyjmuje zaś za prawdziwe okoliczności udowodnione przez stronę obciążoną dowodem oraz pomija te, których nie wykazała w sposób ewidentny. Argumenty pozwanej spółki, która chcąc wykazać, iż podejmowała próby skontaktowania się z powódką w celu poinformowania jej o możliwości odbioru towaru i tym samym potwierdzić gotowość do wykonania umowy - nie są przekonujące. Dowód na tę okoliczność stanowiły jedynie zeznania świadków: U. Ż., A. B., A. K.. Twierdzili oni, że bezskutecznie próbowali skontaktować się z powódką, czego potwierdzeniem miały być bilingi połączeń telefonicznych. W piśmie z 30 grudnia 2011 r. pozwana podała, że dysponuje tego rodzaju wykazem, jednak w świetle złożonych przez świadków zeznań – bilingi rozmów telefonicznych przekazano pełnomocnikowi pozwanej. W konsekwencji dokument obejmujący treścią wykaz połączeń telefonicznych nie został załączony do akt jako dowód.

Sąd Rejonowy był zatem uprawniony uznać w ramach swobodnej, a nie dowolnej oceny materiału dowodowego, że same zeznania świadków nie są wystarczającym dowodem na przyjęcie faktu, z którego pozwana wywodziła skutki prawne.

Nietrafnie podniosła również skarżąca, iż nie była stroną umowy wykonania dzieła w zakresie obejmującym drzwi G.. Trudno zgodzić się z argumentacją, w świetle której umowa ta została zawarta pomiędzy powódką a A. K. niezależnie od tego czy był on pracownikiem pozwanej spółki, czy jej zleceniobiorcą. Okoliczność pobrania zaliczki na poczet wynagrodzenia i przyjęcia zamówienia nie może przemawiać za oznaczeniem go jako strony umowy. Argument ten nie jest przekonujący tym bardziej, że nie został podniesiony w toku postępowania przed Sądem Rejonowym.

Podkreślić w tym względzie również należy, że z materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy wynika, iż przyjmującym zamówienie oraz pobierającym zaliczkę była U. Ż., działająca w imieniu pozwanej spółki nie zaś, jak podał skarżący - A. K.. Fakt zawarcia pomiędzy (...) Centrum S.A. a powódką umowy dotyczącej drzwi znajduje ponadto potwierdzenie w odpowiedzi na pozew, w której treści pozwana wskazała, że „W dniu 24 sierpnia 2011 r. zgodnie ze swoją wcześniejszą zapowiedzią powódka złożyła dwa kolejne zamówienia na drzwi wraz z ich montażem, wpłacając zaliczki w kwocie 250 złotych oraz 500 złotych”.

W tym aspekcie istotne znaczenie ma również pismo z 24 listopada 2011 r., w treści którego pozwana zwróciła się do powódki z prośbą o zgłoszenie po odbiór towaru. Pismo to nawiązuje do zamówienia o nr (...) dotyczącego drzwi, jest opatrzone pieczęcią Spółki oraz podpisem osoby przyjmującej zamówienie. Skoro zatem pozwana wzywała do odbioru towaru to oczywistym jest, że czyniła to w przedmiocie wynikającego z umowy zobowiązania, którego była stroną.

Przywołane wyżej dokumenty w nie budzący wątpliwości sposób potwierdzają zatem okoliczność zawarcia pomiędzy powódką a pozwaną spółką (...) S.A. umowy dotyczącej wykonania drzwi.

Marginalne znaczenie ma w tych okolicznościach fakt czy pozwana dochodziła dotąd częściowej zapłaty czy też nie.

Wreszcie nie znajduje swoich uzasadnionych podstaw zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. O skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia tej normy prawnej można bowiem mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera

elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Zarzut ten może znaleźć zastosowanie jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2012 r. , I ACa 599/12, Lex nr 1238241 ). W tym kontekście skoro apelująca nie sprecyzowała podstaw swojego zarzutu, fakt jego podniesienia nie może skutecznie wpływać na osiągnięcie zamierzonego przez nią skutku.

Z tych względów należało uznać, że zaskarżone orzeczenie jest trafne i odpowiada prawu, a wywiedziona przez pozwaną apelacja poprzez przyzmat podniesionych w niej zarzutów jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.